



Wspólnota "Miriam"

Odnowa w Duchu Świętym

Rzeszów - Tabor

27 styczeń 2021

BIULETYN WSPÓLNOTY, ROK XIII, NUMER 562

Spotkania Wspólnoty odbywają się według harmonogramu umieszczonego na stronie Wspólnoty w Domu Diecezjalnym „Tabor”
ul. Połonińska 25

Teksty do medytacji od 28.01.2021 r.

Kochani!

Kontynuujemy nasze przygotowanie do oddania się w niewolę Maryi. Trwajmy w nim uczciwie.

**Błogosławię +
ks. Damian Pasterz**

Czwartek:

Jakie są owoce oddania się Maryi?

Owoce są wielorakie i cenne.

a) Całkowite oddanie się Maryi przynosi Bogu największą chwałę. Sami zapominamy kierować wszystko ku chwale Bożej. Maryja twoje myśli, słowa, czyny, cierpienia i cały twój czas uczyni chwałą Bożą, by oczyścić je ze świadomej chęci szukania siebie i służenia sobie. Gdy twoje cele poddasz Jej intencjom, te najprostsze czynności uczestniczą w bezmiernej chwale, jaką Ona oddawała Bogu.

b) Twoje oddanie się Maryi jest najwyższym dobrem bliźnich. Kto oddaje się Bogu przez Maryję, staje się wraz z Nią darem Boga dla ludzi, narzędziem Jego miłości ku ludziom. Matka Boża ustrzeże cię od grzechów przeciw miłości bliźniego. Da ci udział we władnym miłosierdziu. Uwrażliwi na potrzeby najbardziej potrzebujących, zwłaszcza konających grzeszników. Nauczy delikatności, przepraszania i naprawiania drobnych nawet przykrości. Najwięcej po tobie skorzystają z twego oddania się twoi bliscy. Ponieważ są "twoi", stają się "Jej". Maryja za oddanie bardziej ich kocha, więcej im pomaga i modli się za nich.

c) Oddanie się Maryi jest przede wszystkim twoją największą korzyścią. Daje ci najpierw udział w Jej życiu i cnotach. Jako Jej dziecko stajesz się współwłaścicielem wszystkich Jej dóbr. Da ci udział w Swojej wierze, bez której nie można podobać się Bogu, w Swojej ufności i pokorze, która jest mądrością. Otrzymasz udział w Jej miłości niezmiernej ku Bogu i najmiłosierniej oddanej ludziom. Ona ozdobi twoje dobre uczynki Swoimi zasługami, że będą miłsze Bogu i więcej przyniosą ci łaski, Jej miłość ukryje wiele twoich braków i grzechów.

Dziesiątek różańca - Zwiastowanie

Piątek:

d) Oddanie się Maryi zjednoczy cię szybko z Chrystusem, co jest twoją świętością. Maryja jest drogą do Chrystusa niezawodną i wyzwoli cię z wszystkich zasadzek szatana. Jest drogą łatwiejszą, bo sama pomoże ci przebyć cierpienie konieczne dla twojej świętości i krótszą, bo w krótkim okresie zupełnej od Niej zależności zajdziesz dalej na drodze miłości niż przez lata długie wędrówki z własnej woli.

e) Oddanie się Maryi dalej daje pełną wolność duchową, uwolni cię od lęków, skrupułów i urazów. Otrzymasz wielkie poczucie bezpieczeństwa, nie będziesz się lękał ludzi, cierpienia i nieszczęść. Będziesz prawdziwie wolny. Nie będziesz się bał podejmowania decyzji i ich konsekwencji, bo Ona ci pomoże wybrać. Nawet twoje pomyłki i niepowodzenia wykorzysta dla dobra, a nawet, gdy coś świadomie źle zrobisz, kiedy potem wrócisz do Niej, Ona wszystko naprawi i odsunie złe skutki. Będziesz umiał głęboko i spokojnie wierzyć, że miłującym Boga wszystko sprzyja ku dobremu.

f) Gdy oddasz się Maryi, otrzymasz od Niej wiele radości. Doznasz raz po raz namacalnych znaków Jej najmiłszej opieki i interwencji. A cóż bardziej może radować jak to, że ciebie, właśnie ciebie, małego, biednego i "nieudanego" miłuje prawdziwie i serdecznie ta najpiękniejsza po Bogu istota? Ta radość będzie przedsmakiem szczególnej radości, jaką w niebie otrzymują ci, co się Jej oddali na własność, chcąc być Jej Królestwem.

Dziesiątek różańca - Zwiastowanie

Telefon Wspólnoty

☎ 884-315-151

Struktura Wspólnoty:

ks. Damian Ziemba

Pasterz

tel. 791-386-047

e-mail: mini-damian@o2.pl

Barbara Zacharska

Lider

tel. 607-433-848

e-mail: b-lech@wp.pl

Marcin Zacharski

V-ce lider

Andrzej Paśkiewicz

V-ce lider

Animatorzy diakonii

Ewelina Konieczna
diakonia modlitewna

Andrzej Paśkiewicz
diakonia uwielbienia

Magdalena Gola
diakonia prowadzenia
spotkań

Marcin Zacharski
diakonia modlitwy
wstawienniczej

Wojciech Wojdyło
diakonia liturgiczna

Klaudia Winiarska
diakonia wprowadzająca

Konrad Przydział
diakonia medialna

Alicja Cyrnek
diakonia organizacyjna

Barbara Zacharska
diakonia prorocka

Sobota:

Modlitwa o łaskę oddania.

Wszystkie te słowa oddane są Matce Bożej. Tę lekturę uważać należy za Jej zaproszenie na drogę oddania. Nie odłóż tych słów, zanim nie powiesz Twej Matce: "Oddaję się na własność, możesz ze mną czynić, co chcesz". Potem będziesz pogłębiał i doskonalił życie na drodze oddania.

Ze wzoru Papieża Polaka - Jana Pawła II, wielkiego Prymasa Polski i Księża Biskupów weź bodziec nowy, by właśnie tak - na nowo lub po raz pierwszy - związać się z Bogurodzicą.

Jeśli nie czujesz chęci do osobistego oddania się Maryi, jeśli może przeżywasz jakieś opory, powiedz Jej pokornie: "Matko, jeśli Ty tego pragniesz, sama pociągnij mnie na drogę oddania". I módl się o światło. Zrozumienie drogi doskonałego oddania się Najświętszej Pannie jest wyborną łaską Boga.

Łaskę Boga trzeba upraszać żarliwą modlitwą. Proś codziennie, by dana ci była owa łaska. Proś z ufnością. Ten dar nie będzie ci odmówiony. Maryja sama cię pociągnie, jeśli tylko na to pozwolisz. Wtedy przeżyjesz doświadczenie, że oddanie się w macierzyńską niewolę Matki Bożej i ludzi jest oddaniem się szczęściu.

Początkiem oddania się Bogu jest uznanie prawa, jakie ma On do człowieka. Im lepiej uświadomimy sobie prawo najwyższej miłości, jakie ma do nas Bóg, tym szybciej przejdziemy do realizacji naszego oddania się Bogu w każdej chwili życia. Dlatego trzeba jak najlepiej przygotować się do aktu oddania.

Święty Ludwik zaleca trzydziestodniowe przygotowanie w formie chwil skupienia i nakreśla poszczególne etapy codziennej pracy nad sobą. Jeśli już poprzednio ofiarowaliśmy się w niewolę miłości, przygotowanie to będzie pogłębieniem i umocnieniem naszego oddania.

W okresie przygotowania codziennie pół godziny modlimy się, czytamy i rozmyślamy. Modlimy się powoli, w skupieniu. Czytamy z uwagą tekst przeznaczony na dany dzień, starając się do głębi zrozumieć jego treść. Rozmyślamy, czyli myślimy z miłością o przeczytanych prawdach Bożych. W ciągu dnia jak najczęściej prosimy Matkę Bożą o pomoc w pracy nad sobą.

Dziesiątek różańca - Zwiastowanie

Niedziela:

Jakie są główne akty życia na drodze oddania?

Wszystkie sytuacje życiowe podzielić można na dwie grupy: takie, w których wiadomo, czego Bóg pragnie, i takie, w których Jego wola jest nieznaną. Każda z nich wymaga odmiennej postawy. Tam, gdzie wiesz, jaka jest wola Boża winienes ją dokładnie wypełnić. Ale wypełnić ją oddając siebie i podjętą sprawę Maryi. Oddawanie siebie i wszystkiego Maryi jest głównym aktem na drodze oddania. Należy stale, jak najczęściej oddawać Maryi siebie, ludzi, sprawy. Im więcej będziesz oddawał, tym bardziej będziesz Jej narzędziem. W ten sposób poddajesz się naprawdę pod Jej kierownictwo, wkładasz w Jej ręce, włączasz w Jej usposobienie, by Ona mogła przez ciebie działać.

A. Oddawać siebie, pierwszy krok.

Należy oddawać Maryi siebie, zwłaszcza wtedy, gdy masz coś wykonać. Najpierw wyrzec się siebie, bo mógłbyś Jej wszystko popsuć. Powiedz Jej: "Matko, wyrzekam się siebie, a oddaję się cały Tobie". Wyrzekanie się siebie jest potrzebne, inaczej bowiem oddanie będzie udawaniem, a w rzeczywistości będziesz robił, co ty chcesz, a nie czego Ona pragnie. Musisz naprawdę powiedzieć: "Matko, ja nie chcę teraz uczynić tego, co ja uważam za właściwe, ani tak jak mnie się wydaje, nie chcę ulegać mojej skłonności do ruchliwości i działania, bo wiem, że często mógłbym Tobie przeszkadzać. Gdybym działał sam, może bym się wiele napracował, byłbym zagoniony, zmęczony, ale owoców byłoby niewiele."

Potem powiedz: "Matko, oddaję Ci mój rozum, żebyś Go oświeciła". Zobaczysz, że nieraz przyjdą ci mądre rozważania i słowa na myśl, jakich sam nigdy byś nie wymyślił. "Matko, oddaję Tobie moją wolę". Przekonasz się, że potrafisz chcieć takich rzeczy, których sam nigdy nie chciałbyś zrobić, np.: przeprosić, przebaczyć, itp. "Matko, oddaję Ci moje serce". Ona cię często napętni serdecznością dla tych, którzy ci są niemili, chętnie podejmiesz się zadań, jakich przedtem unikałeś. "Matko, oddaję Ci moje ciało i wszystko co mam". Ona się wtedy tobą posłuży tak, że często sam twój widok pobudzi bliźnich do dobrego.

Oddawaj siebie nie tylko wtedy, gdy zaczniesz modlitwę, ale wiele razy, dziesiątki i setki razy w ciągu dnia, przy najzwyklejszych czynnościach, takich jak sprzątanie domu, pranie, szycie, jak praca przy warsztacie, tablicy kreślarskiej, w pracowni naukowej czy na roli. Możesz to czynić z krótkim aktem strzelistym, a z czasem prostym duchowym spojrzeniem na Maryję: "Matko, Tobie to oddaję", "Matko, pokieruj mną", "Weź mnie teraz w swoje ręce".

Oddawaj się także wtedy, gdy czynisz coś, co dobrze umiesz. Nie sądzi, że nie potrzeba ci wtedy

Jej pomocy i kierownictwa. Zobaczysz, jak cię wytrąci z utartych szablonów i rutyny, jak cię nauczy o wiele lepiej robić to, o czym dotąd byłeś przekonany, że czynisz to najlepiej. Często zaoszczędzi ci kłopotów i czasu. Będziesz lepiej pracował, owocniej się modlił, chętniej świadczył ludziom dobro.

Oddawaj Maryi swój czas, zdrowie, zdolności, życie. Oddawaj rozum, gdy poznasz, że masz się uczyć i usta, gdy będziesz miał mówić. Oczy, gdy Maryja pozwoli ci patrzeć i ręce, gdy będzie sobie życzyć, byś pracował. Tak czyn z godziny na godzinę i zachowaj spokój, choćby ci się wydawało, że Ona tobą źle rządzi. Ona dobrze wie, co dla ciebie najlepsze. W ten sposób, dzięki Jej pomocy, będziesz się umiał poddać Duchowi Świętemu.

Przemyśl to starannie i poproś Maryję, by sama ci to wytłumaczyła.

Dziesiątek różańca - Zwiastowanie

Poniedziałek:

Oddawać bliźnich, drugi krok.

Możesz i powinieneś oddawać Maryi wszystkich ludzi, zwłaszcza tych, z którymi Ona cię w jakikolwiek sposób styka. Czy mam prawo oddać Maryi bliźnich? Czy może ktoś inny mnie oddać i jakie to ma znaczenie?

W ścisłym znaczeniu można oddać to co się posiada. Papież może oddać Bogu cały Kościół, bo Bóg dał mu nad nim władzę. Każdy przełożony ma prawo oddać swoich podwładnych. Wszelka władza pochodzi od Boga i to co Pan Bóg dał, można Bogu przez Maryję oddać.

Czy mogę jednak oddać ludzi, nad którymi nie mam wyraźnej władzy? Istnieją wielorakie racje, dla których każdy ma prawo, a czasem obowiązek oddawać drugich. Może to czynić na podstawie przykazania miłości Boga. Mam prawo oddać Maryi bliźnich, by w ten sposób skuteczniej nauczyli się kochać Boga. Winienem to czynić z racji przykazania miłości bliźniego.

Oddawanie kogoś jest największym dobrem. Mam więc nie tylko prawo, ale i obowiązek oddawać ludzi Bogu przez Maryję. Można bliźnich oddawać z tytułu przynależności do Chrystusa. Chrystus ma prawo do każdego człowieka. Przez chrzest daje mi udział w Swoich prawach. Mam prawo dążyć do tego, żeby nikt Chrystusa nie krzywdził, bo przez chrzest jestem jedno z Nim. Mam prawo starać się, żeby każdy Chrystusa kochał. Tym samym mam prawo oddać bliźniego, żeby nie czynił źle, a był w pełni Chrystusowy i mój. Mogę to czynić z tytułu więzi Mistycznego Ciała. Mam obowiązek kochać Mistyczne Ciało i pragnąć Jego zdrowia i rozwoju. Dlatego mam prawo każdego, kto do Niego należy, oddać Maryi. Wolno mi oddać bliźnich na podstawie dobrej miłości samego siebie. Mam prawo do tego, żeby mnie wszyscy kochali, bo Bóg dał takie przykazanie. Dlatego mogę ich oddać, byśmy się spotkali w Niebie. To, że kogoś oddałem nie nakłada na niego żadnego nowego obowiązku ponad to, które już posiada, ale jest skutecznym wstawiennictwem i pomocą dla Maryi, by mogła mu udzielić więcej łask.

Czy można oddać człowieka, który nie chce, żeby go oddać? Można. Samobójcę należy ratować nawet wbrew jego woli. Oddanie kogoś Bogu przez Maryję jest tak wielkim dobrem, że nikt nie ma prawa się o to obrazić, bo to nie jest dla niego żadną krzywdą. Z czasem sam zrozumie i uzna, że oddanie go było dla niego łaską.

Kto oddaje bliźniego, rezygnuje ze swoich praw do niego, na korzyść Matki Bożej. A więc z góry godzi się, że nie będzie się gniewał i narzekał, kiedy ten bliźni będzie dla niego niedobry, niesprawiedliwy, nietaktowny. Są trzy stopnie oddania bliźniego: oddanie go Maryi aktem wewnętrznym, ofiarowanie czegoś dla niego, np. cierpienia, oddanie za niego samego siebie, nawet gotowość oddania za niego życia. Ten trzeci stopień jest najwyższym, gdyż nikt "nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół". Jest to doskonałe naśladowanie Chrystusa, najlepszy sposób przeżywania Mszy św., w której wraz z Chrystusem oddajemy siebie za cały świat.

Oddawaj więc wszystkich ludzi, oddawaj zwłaszcza tych, z którymi się spotkasz. Załatwiasz coś w urzędzie, oddawaj ludzi, z którymi masz rozmawiać. Czeka cię przeprawa z przełożonymi, oddawaj Maryi przełożonych. Nie sądz jednak, że wszystko stać się musi po twojej myśli. Może właśnie po oddaniu spotka cię ze strony ludzi niesprawiedliwość. Maryja wie o tym i sprawi, że to ci nie zaszkodzi. Oddawaj napotykanym przechodniów, współpodróżnych w autobusie i pociągu, oddawaj tych, o których słyszysz w radiu i czytasz w gazecie. Oddawaj tych, co się kochają i tych, którzy się nienawidzą. Oddawaj wierzących i niewierzących. Mów np.: "Matko, oddaję Tobie wszystkich, których teraz widzę, którzy ze mną jadą..., daj, by nikt z nich się nie potępił".

Ponieważ masz prawo wszystkich oddawać, Matka Boża każdemu z nich da za to jakąś łaskę. Czasem zobaczysz namacalne i to zdumiewające skutki takiego oddania, czasem niczego nie

dostrzeżesz. Tym się jednak nie zrażaj, zwłaszcza gdy wiele razy będziesz kogoś oddawał i nie zobaczysz żadnej zmiany na lepsze. Zaufaj Maryi. Ona udzieli łaski na lepsze, kiedy uzna za słuszne i właściwe. Zobaczysz, ilu zbawionych przyjdzie w Niebie podziękować ci za to, że ich oddałeś w Jej ręce.

Wtorek:

Oddawać sprawy i rzeczy swoje oraz bliźnich, drugi krok.

W podobny sposób oddawaj Maryi każdą rzecz i sprawę. Oddawaj Jej instytucje i miejsca pracy. Oddanie wprowadzi wszędzie Maryję. Ona tam będzie. Będzie kierować, prowadzić, weźmie odpowiedzialność w miarę, jak Jej się pozwoli, jak Ją się będzie o to prosić. Oddawaj świątynie i miejsca czci Bożej. Oddawaj wszystkie instytucje kościelne, by wszędzie w nich szerzyła się czysta chwała Boża. Oddawaj szkoły i uczelnie, by uczono w nich prawdy i wychowano szlachetnych ludzi. Oddawaj urzędy, organizacje, urządzenia gospodarcze, oddawaj konferencje międzynarodowe, narady polityczne, plany ekonomiczne, by wszystko służyło Bogu i dobru ludzi. Oddawaj ludzkie kłopoty i nieszczęścia. W katastrofach, w kataklizmach mów: "O Matko, pomóż pociesz, ratuj... !" Oddawaj każdą twoją modlitwę, każdą Mszę św., byś przez nie spełniał to, czego Bóg oczekuje.

Siebie, ludzi, sprawy - bierz w ręce i serce i podnoś oddaniem ku Maryi. Po prostu Jej pokaż, przedstaw, Ona będzie wiedziała co czynić, bo jest twoją Matką, Ona sama to wie, jednak twoje oddanie jest potrzebne. Bóg tak zarządził, że twoje oddawanie, umożliwia Jej rozdzielenie większej ilości łask. Im więcej będziesz oddanym, tym więcej może Ona działać. Dlatego Maryja cię potrzebuje.

Oddawanie siebie, ludzi, spraw i rzeczy ma być na drodze oddania rytmem życia, oddechem duszy, potrzebą serca.

Dziesiątek różańca - Zwiastowanie

Środa:

Poznanie woli Bożej, trzeci krok.

Gdy wiesz, czego Bóg w danej chwili od ciebie żąda, oddaj siebie, bliźnich, sprawy i rzeczy Maryi i staraj się Jego wolę wykonać. Co począć, gdy nie wiesz, jaka jest wola Boża?

Matka Boża na każdą chwilę ma dla ciebie najlepsze zajęcie: czasem pracę i cierpienie, czasem wypoczynek i rozrywkę. Nie zawsze to, co obiektywnie lepsze, jest dla ciebie wolą Bożą. Trzeba się dowiedzieć, czego Maryja pragnie.

Wymyślano różne sposoby poznania Jej. Jedni zastanawiają się, co byłoby teraz Panu Bogu najbardziej miłe. Inni czytają Ewangelię, by się dowiedzieć, co o tym mówi Pan Jezus lub co uczynił w podobnej sytuacji. Jeszcze inni pytają co by uczyniła Maryja, gdyby była na ich miejscu. Jest jednak prostszy sposób i chyba lepszy. Kto oddał się Maryi ma prawo Ją zapytać: "Matko, co ja mam teraz zrobić?", "Czy wolno mi tam pójść, to kupić, na to popatrzeć, o tym pomówić?" To jest przecież najprostsze i odpowiada duchowi dzieciństwa. Pan Jezus powiedział: "Proście, a będzie wam dane" (Mt 7,7); "Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą" (Łk 11,13); "Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy" (J 14,26).

Stałe pytanie o zgodę i pozwolenie, o radę i światło, wszędzie tam, gdzie nie wiesz, co wybrać jest normalnym następstwem oddania się na własność. Masz pytać czy wolno ci patrzeć, mówić i co mówić, bo twoje oczy i usta są Jej własnością. To nie jest przesada. Od wieków uczą święci, że należy przed każdym czynem zastanowić się czy jest zgodny z wolą Bożą, że nie należy we wszystkim szukać woli Bożej. Pytanie się Maryi jest tylko zastosowaniem tej zasady do drogi oddania się Matce Bożej. Tu masz jednak tę korzyść, że nie szukasz woli Bożej sam, ale prosisz Maryję, by ci ją ukazała. Z czasem nie będziesz musiał pytać słowami. Wystarczy duchowe spojrzenie w Jej oczy, a będziesz wiedział, czy tak czy inaczej.

Nie czekaj po zapytaniu na żadne wyjaśnienia, widzenia, nadprzyrodzone głosy. Maryja ma bardzo wiele zwyczajnych sposobów, by ci pokazać, co jest w tej chwili wolą Bożą. Pan Jezus powiedział w Ogrójcu: "Czuwajcie i módlcie się" (Mt 26,41). Kto pyta Maryję o wolę Bożą, ten się modli. Trzeba teraz czuwać, czekając na Jej odpowiedź. Trzeba być bardzo czujnym. Odpowiedź przychodzi często drogą nieoczekiwaną, pojawia się subtelnie. Kto nie nauczy się bacznie czuwać, może jej nie zauważyć.

Jakimi drogami przychodzi najczęściej odpowiedź Maryi? Czasem Najświętsza Panna przypomni ci Boże przykazanie, polecenie Pana Jezusa i Ewangelii lub jakiś obowiązek, o którym zapomniałeś. Często odpowiedź przychodzi przez przełożonych, którzy coś każą uczynić. Niekiedy Maryja przysyła do nas ludzi z prośbami. Pan Jezus powiedział: "Daj temu, kto cię

prosi" (Mt 5,42); "Daj każdemu, kto cię prosi" (Łk 6,30). Nie wolno tylko spełniać prośby o coś złego. Czasem zadecydują okoliczności, przypadkowo usłyszana rozmowa, niespodziewane spotkanie, spóźnienie na pociąg i wiele tego rodzaju rzeczy może być wskazaniem woli Maryi. Trzeba mieć oczy otwarte na wszystko. Raz po raz otrzymasz dobre natchnienie. Nauczysz się z czasem odróżniać Boże natchnienie od podstępów złego ducha. Gdybyś jednak przypadkiem w dobrej wierze podstępny podszept szatana lub własne uwiedzenie wziął za wolę Maryi, nie potrzebujesz się lękać. Kto się oddał i szczerze szuka Jej woli, za tego Ona bierze odpowiedzialność i nie tylko nikt nie poniesie prawdziwej szkody, ale spełni dobry uczynek.

Kiedy zrozumiesz odpowiedź Maryi, wróć do aktu oddania. Oddaj Jej siebie i wykonanie i staraj się rzecz spełnić. Akt oddania jest zawsze podstawowy i najważniejszy.

Często, a może najczęściej, żadna wyraźna odpowiedź nie nadchodzi. Pytasz - cisza! Nie sądz wtedy, że pytanie nie ma sensu. Warto i trzeba pytać, nawet, chociażby się przewidywało, że znów nie będzie żadnego wskazania. Bez pytania będziesz wszystko czynił samowolnie i oddanie będzie złudzeniem. Droga oddania jest zwykła i prosta, rzeczy nadzwyczajne rzadko się na niej trafiają. To droga wiary i zaufania.

Co jednak czynić, gdy nie ma odpowiedzi? Najpierw odczekaj jak długo można, żebyś własną niespokojną ruchliwością nie psuł Maryi Jej planów. Gdy już czekać nie możesz, poproś Ją o światło i wybierz sam, to co twoim zdaniem najbardziej Jej się teraz podoba. Oddaj Jej twój wybór z całym spokojem wykonaj to, co wybrałeś. Maryja dlatego nie dała odpowiedzi, bo wiedziała, że sam wybierzesz to, co jest Jej wolą. Na wszelki wypadek - bo nigdy nie wiesz czy dobrze pytałeś - poproś, by cię zawróciła z drogi lub odsunęła złe następstwa wyboru, gdyby miał być zły i bądź wtedy zupełnie spokojny.

Oto masz zwięzłe zarysowanie drogi we wszystkich sytuacjach, by twoje oddanie mogło stać się życiem. Gdy wiesz, czego Maryja chce, oddaj i wykonaj. Gdy nie wiesz, zapytaj i czekaj na odpowiedź. Gdy odpowiedź zrozumiesz, oddaj to i wykonaj. Gdy nie zrozumiesz, wybierz sam według powyższych wskazań, oddaj wybór Maryi, wykonaj i bądź spokojny. Oto w największym skrócie główne zasady życia na drodze oddania. Mądre i proste, dostępne dla każdego.

Dziesiątek różańca - Zwiastowanie

Ogłoszenia

- 1. Przypominamy, o obowiązkowej modlitwie Anioł Pański w intencji o otwartość na charyzmaty i jej przyjmowanie dla wszystkich członków wspólnoty przez ręce Maryi oraz zachęcie Pasterza do postu w intencji wspólnoty 12 dnia miesiąca.**
2. Posługa modlitwą wstawienniczą prowadzona w pierwszą i trzecią środę miesiąca w godz. od 17.00 do 18.00 w salce Miriam (główny budynek DD Tabor, poziom -1) na czas spotkań online zostaje zawieszona do odwołania

Z powodów sytuacji epidemicznej w kraju, informacje o spotkaniach będą udzielane na bieżąco.